

ks. Stanisław Łabendowicz, Radom

DIALOGICZNA STRUKTURA KATECHEZY WIERNEJ BOGU I CZŁOWIEKOWI

Katecheza wierna Bogu i człowiekowi jest wypełnieniem nakazu Boga-Człowieka: „Idźcie i nauczajcie...” (Mt 28,19), odbywa się mocą darów Bożych i jest darem dla człowieka. Jej celem jest doprowadzenie do jak najpełniejszego zjednoczenia człowieka z Bogiem. Zagadnienie, którym się zajmujemy, to właściwie jeden problem, ale składający się z kilku części. Katecheza jest wierna Bogu, gdy jest wierna człowiekowi, i odwrotnie – jest wierna człowiekowi, gdy jest wierna Bogu. Są to więc zagadnienia ściśle ze sobą związane. Zastanowimy się, w jaki sposób katecheza powinna dochować wierności Bogu i człowiekowi, aby każdy uczeń przychodzący na katechezę wzrastał w wierze, nadziei i miłości.

I. Katecheza wierna Bogu

1. Katecheza jest wówczas wierna Bogu, *gdy słowo Boga staje się słowem katechezy*. Jest to swoista posługa słowa na katechezie. Katecheza jest miejscem, gdzie słowo jest głoszone i przyjmowane. Związek między jego głoszeniem a przyjmowaniem stanowi istotny aspekt pracy katechetycznej¹. Katecheza jest więc wierna Bogu, gdy w sposób wierny i autentyczny podaje słowo Boże, które prowadzi do głębszej łączności z Bogiem. Ważne jest, by uczniowie wiedzieli, że słowo Boże jest różne od wszystkich innych słów wypowiedzianych na katechezie. Istotne jest więc doprowadzenie do takiej atmosfery, aby dzieci odczuły, że spotykają się z Bogiem mówiącym do nich, dlatego też dzieci powinny być odpowiednio przygotowane do słuchania słowa Bożego. Przygotowując wyjaśniamy wszystkie słowa, które mogą się okazać dla dzieci niezrozumiałe (np. w „przypowieści o bogaczu i Łazarzu” – słowa „bisior” i „purpura”), zapisujemy na tablicy trudne imiona, pokazujemy na mapie miejscowości, o których będzie mowa w danym fragmencie Pisma świętego (np. rzeka Jordan, Jezioro Genezaret). Dla dobrego zrozumienia objaśniamy także zwyczaje (zwyczaj wychodzenia panien po oblubieńca przy omawianiu „przypowieści o dziesięciu pannach”). Wszystkie informacje potrzebne do prawidłowego zrozumienia tekstu podajemy przed przystąpieniem do czytania Pisma świętego. Wskazane jest wprowadzenie przed czytaniem słowa Bożego modlitwy, podkreślającej wyjątkowość tej chwili i przypominającej o obecności Boga. Chwila ciszy, skupienia sprzyja właściwemu przyjęciu słowa pochodzącego od Boga. Dzieci mogą w milczeniu wyrazić radość z tego, że będą wsłuchiwać się w Boże słowo. Zadaniem

¹ Por. E. Materski, *Z rozważań nad katechezą po Synodzie Biskupów 1977*, Warszawa 1978. Tenże: *Odpowiedzialność Kościoła za katechezę*, Radom 1993, s. 30.

katechety jest zachęcenie dzieci, np. w słowach: „Powiedzmy w ciszy Bogu, jak bardzo cieszymy się, że za chwilę usłyszymy Jego słowa. Bóg mówi do nas z miłością, podziękujmy Mu za tę miłość”. Dopiero po modlitwie następuje czytanie Pisma świętego – przez katechetę lub przez uczniów. Czytamy spokojnie, dostojnie i ze skupieniem. Nie robimy przerw na komentarze, ani nie czynimy uwag pod adresem uczniów.

Przeczytany tekst może być rozmaicie ilustrowany. Pokazanie obrazu zawsze powinno być połączone z dokładnym omówieniem go przez dzieci. Analiza przeczytanego fragmentu Ewangelii powinna być skoncentrowana na tym, co Pan Jezus do nas mówi, do czego nas wzywa, co nam objawia. W myśl adhortacji o katechizacji „należy (...) stwierdzić, że w samej wewnętrznej istocie katechezy znajduje się przede wszystkim ta właśnie Osoba: Jezus Chrystus z Nazaretu” (CT 5). On jest tym, który działa na katechezie, jednoczy katechizowanych, jest prawdą, którą się na katechezie poznaje. Tajemnica Chrystusa, Jego wcielenia i odkupienia, staje się szczególnie obecna na katechezie przez prawdę i miłość. Katecheza to „odkrywanie w Osobie Chrystusa całego odwiecznego planu Bożego, który w Niej się wypełnił. To dążenie do zrozumienia znaczenia czynów i słów Chrystusa, oraz znaków dokonanych przez Niego” (CT 5). Celem katechezy jest doprowadzenie do zjednoczenia z Jezusem Chrystusem, bo tylko On może prowadzić do miłości Ojca w Duchu Świętym i do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej. Katechizowany winien zrozumieć Chrystusa jako dar Ojca (por. DCG 54), a zarazem jako jedyną drogę do Ojca (por. DCG 41), a więc Jego rolę Pośrednika (por. DCG 12, 40) i Arcykapłana (por. DCG 55-59).

Być wiernym Bogu, to znaczy wsłuchiwać się dobrze w Jego słowo, które jest:

a. *objawieniem Prawdy* – np. „Ja i Ojciec jedno Jesteśmy”, „Królestwo niebieskie podobne jest...” (por. Mt 13,24-52). Człowiek na objawienie Prawdy odpowiada – wierzę;

b. *obietnicą* – Bóg obiecuje człowiekowi np. „błogosławieni miłosierni...” (Mt 5,7) lub „kto Mnie wyzna przed ludźmi, tego i Ja wyznam przed Moim Ojcem w niebie” Na przekazaną obietnicę człowiek odpowiada – ufam. Ważne jest na katechezie doprowadzenie do wyrażenia nadziei chrześcijańskiej, która opiera się na obietnicach Bożych;

c. *wzwaniem*, na które odpowiadamy posłuszeństwem i miłością.

Katecheza ma doprowadzić do wzbudzenia aktów wiary, nadziei i miłości. Te trzy cnoty wypływają ze słowa Bożego, któremu zawieramy. W ten sposób katecheza nabiera charakteru dialogu człowieka z Bogiem, dialogu, w którym się wsłuchujemy w słowo Boga Zbawcy². Katecheta jest specjalnie powołany i posłany do głoszenia słowa. Swoją misję katechetyczną sprawuje z polecenia Chrystusa: „Trzeba więc, aby do każdego katechety można było zastosować te niezgłębione słowa Jezusa: Moja nauka nie jest moja, ale Tego, który mnie posłał” (CT 5). Katecheta jest pomocnikiem. On sam nie wzbudzi wiary, nie wleje nadziei, nie rozpali miłości. Ma w sposób szczególny uobecnić słowo Boże. Głosicielami słowa Bożego są także w pewien sposób, choć nie w takim stopniu jak katecheta, wszyscy uczestnicy katechezy, bo przyjmowanie słowa zawsze zobowiązuje do jego głoszenia³. Grupa na katechezie, wzajemnie głosząc sobie słowo Boże, prowadzi już pracę ewangelizacyjną. Na katechezie wszyscy wspólnie zasiadają wokół stołu słowa Bożego a jednocześnie wspólnie temu słowu służą ewangelizując siebie i spełniając przez to jedną z najważniejszych funkcji Kościoła, który rozpoczyna ewangelizację od głoszenia słowa Bożego sobie.

² Por. tamże.

³ Por. tamże.

Postawione w niniejszym punkcie zadania katechezy wiernej Bogu katecheci realizują wówczas, gdy:

- wyraźnie ukazują dzieciom i młodzieży, że Pismo święte jest pierwszym źródłem katechezy;
- podają autentyczny tekst biblijny;
- zabiegają o prawidłową interpretację tekstu Pisma świętego;
- wzbudzają szacunek do słowa Bożego przez uroczystą intronizację Biblii, uroczyste odczytanie tekstu;
- stosują często na katechezie pracę zespołową nad tekstami biblijnymi;
- przygotowują grupę do przyjęcia słowa Bożego przez wyjaśnienie, wyciszenie i modlitwę;
- doprowadzają po poznaniu słowa Bożego do aktów zawierzenia Bogu;
- ukazują dialogiczny charakter każdej katechezy;
- prowadzą do modlitwy na katechezie tekstami biblijnymi⁴.

2. Katecheza jest wierna Bogu wtedy, *gdy przekazuje pełną naukę Objawienia oraz dba o integralność depozytu wiary na katechezie*. Wierność Bogu polega na przekazywaniu całej nauki jaką dał nam Jezus Chrystus. Adhortacja apostołska „*Catechesi tradendae*” jako zasadniczą treść katechezy uznaje „misterium Chrystusa” i Jego Dobrą Nowinę o zbawieniu (CT 5, 26). Właściwym źródłem katechezy jest zatem słowo Boże, przekazywane w Piśmie świętym i Tradycji. Z tego źródła wypływają doktryna, liturgia i życie Kościoła. Jan Paweł II wyjaśnia, że „mówić o Tradycji i o Piśmie świętym jako o źródle katechezy, to podkreślać, że powinna ona być przepełniona i przeniknięta myślą, duchem i postawami biblijnymi i ewangelicznymi przez stały kontakt z samymi tekstami, ale także przypominać, że katecheza będzie o tyle bogatsza i skuteczniejsza, o ile odczytywać będzie słowa według myśli i ducha Kościoła” (CT 27). Ze słów papieża Jana Pawła II i wskazań *Ogólnej Instrukcji Katechetycznej* wynika, że należy w katechezie „uwzględniać niezaprzeczone pierwsze objawienia pisanego lub przekazywanego oraz autorytet Nauczycielskiego Urzędu Kościoła w sprawach związanych z wiarą” (DCG 45). Katecheza nie może poprzestać na wyłącznym głoszeniu zasadniczego kerygmatu. Winna być nauczaniem względnie kompletnym, wprowadzeniem integralnym we wszystkie zakresy życia chrześcijańskiego (por. CT 21). „Katecheta winien odpowiednio zaakcentować, w jakim sensie Tajemnica Chrystusa jest centrum przekazywanej treści wiary, w jaki sposób Kościół ją wyjaśnia i określa w ostatecznej formie, oraz w jaki sposób ją czci, wprowadza w czyn i uczestniczy w niej przez liturgię i praktykę życia chrześcijańskiego” (DCG 45). Według Kubika katecheta powinien zastanowić się nad tym:

- jak pomaga wychowankom otworzyć się na podawaną im treść;
- jak stara się poznawaną treść włączyć w kult Boga, zwłaszcza przez udział w liturgii i na modlitwie;
- w jaki sposób wychowuje uczniów, aby poznawana treść stawała się kryterium rozstrzygającym w decyzjach i zachowaniach codziennego życia⁵.

Integralność katechezy wymaga prowadzenia jej w sposób systematyczny, zorganizowany według określonego planu, co podkreśla też Papież w słowach: „Trze-

⁴ Por. tamże, s. 31-32.

⁵ Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990, s. 108.

ba, aby nauczanie było uporządkowane według pewnych zasad, czyli przekazywane w sposób systematyczny, aby nie było improwizowane (...):

- nauczanie powinno dotyczyć tego co podstawowe i najważniejsze, nie poruszając żadnych kwestii spornych i nie stając się teologicznym poszukiwaniem albo naukowym wykładem;

- nauczanie musi być wystarczająco pełne, to znaczy takie, aby nie poprzestawało na pierwszej zapowiedzi tajemnicy chrześcijańskiej, którą przekazuje kerygma;

- ma to być pełne wprowadzenie w chrześcijaństwo, dotyczące wszystkich elementów życia chrześcijańskiego" (CT 21).

W katechezie urzeczywistnia się służba prawdzie, za którą Kościół jest odpowiedzialny, prawda ta jest własnością Boga (por. RH 19). Jak wcześniej zostało to podkreślone, głównym źródłem jest Pismo święte, w którym katechizowany powinien dostrzec księgę natchnioną, zawierającą prawdę objawioną przez Boga. Majewski, mówiąc o katechezie wyrastającej z Biblii, stwierdza: „Bóg przemawia bezpośrednio do katechizowanych, gdy ci otwartym sercem zatapiają się w Jego słowie, wspólnotowo je rozważają i modlitewnie do niego się ustosunkowują”⁶.

Jan Paweł II przeciwstawia katechezę systematyczną katechezie okazjonalnej. Pozwala tworzyć różne programy i według nich nauczać, ale przestrzega przed ujęciami, w których zatracą się integralność przekazywanej treści. Wbrew nauczaniu Papieża byłaby sytuacja, w której katecheta nie miałby określonego programu, ale omawiał jedynie tematy poruszone przez młodzież. Obok Pisma świętego Papież wskazuje na uprzywilejowany wyraz tradycji Kościoła i jego nauki jakim są symbole wiary. „Najdoskonalszy wyraz żywej spuścizny (...) znajduje się w Credo, lub ściślej mówiąc, w symbolach wiary, które w czasach wielkich sporów ujęły w znakomitych streszczeniach wiarę Kościoła" (CT 28). Treść przekazu ujęta w wyznaniach wiary ma zagwarantować integralność katechezy, która winna ukazywać wezwanie i możliwości pełnego życia Ewangelia.

3. Katecheza wierna Bogu jest wówczas, gdy przekazuje pełne wezwanie skierowane przez Boga do człowieka oraz dba o integralność zasad moralnych na katechezie. Katecheza wierna Bogu - to katecheza wierna wymaganiom, jakie Bóg stawia przed człowiekiem. Chodzi tu o ukształtowanie u katechizowanych postawy będącej wynikiem spotkania z Chrystusem, polegającej na służbie światu i świadczeniu przed nim o Chrystusie. W świetle adhortacji o katechizacji ważne są tu wymagania moralne dotyczące każdego i zgodne z Ewangelią, jak również postawy chrześcijańskie wobec życia i wobec świata: zarówno te heroiczne, jak i zwyczajne, które nazywamy cnotami chrześcijańskimi albo ewangelicznymi (por. CT 29).

Wymagania te nie zawsze są łatwe, ale uczniowie mają prawo, aby usłyszeć i poznać je wszystkie: „Każdy z uczniów Jezusa ma prawo otrzymać słowo wiary pełne i całkowite w swej ostrości i sile, nie może być ono okaleczone, zafalszowane lub zubożone. Kto w jakimkolwiek punkcie narusza integralność orędzia, ten tym samym niebezpiecznie wyjaławia samą katechezę i zagraża jej owocom, których mają po niej oczekiwać sam Chrystus i wspólnota kościelna" (CT 30). Nikt z nas nie może dokonywać wyboru i selekcji zasad moralnych. „Żadnemu katechecie nie wolno własną powagą dzielić dziedzictwa wiary na to, co on uważa za ważne i

⁶ M. Majewski, *Propozycje katechezy integralnej*, Lublin 1978, s. 133.

nieważne, aby potem jednego nauczać, a drugie przemilczeć" (CT 30). Kościół powinien dawać odpowiedź na pytanie: Co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne? Pamiętamy słowa Jezusa, w których mówi o tym, że droga do zbawienia jest wąska i stroma, stąd też niektóre nakazy moralne wydają się wielu niewykonalnymi. Tymczasem Jan Paweł II podkreśla, że „gdy prawdziwa nauka jest niepopularna, nie wolno szukać łatwej popularności”⁷. Kościół nie może odchodzić od prawdy w imię tzw. „etycznego postępu”, pamiętamy bowiem słowa Jezusa: „Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie” (2Tm 4,5).

4. Katecheza jest wierna Bogu *gdy ukazuje pełną drogę doskonałości, świętość życia chrześcijańskiego* (por. KKK 1074). Katecheza wierna Chrystusowi, to katecheza, która odważnie pokazuje, że można i trzeba starać się o świętość. Jezus powiedział: „Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Katecheza powinna ukazywać perspektywę świętości stojącą przed każdym człowiekiem. Drogą do doskonałości, według *Dyrektorium Katechetycznego*, jest zrozumienie moralności chrześcijańskiej jako drogi do doskonałości. Dokument ten podkreśla jednocześnie konieczność zrozumienia absolutnych norm i autorytetu Kościoła, w centrum moralności stawia miłość. Chodzi więc przede wszystkim o zrozumienie miłości Boga jako zasadniczego kierunku życia chrześcijańskiego, jak również „nowego przykazania” jako kryterium stosunku chrześcijanina do drugiego człowieka. Zrozumienie miłości chrześcijańskiej warunkuje równocześnie zrozumienie godności właściwej człowiekowi (por. DCG 64).

W katechezie chodzi o zrozumienie życia „nowego człowieka”, uczestnika Bożej natury dzięki działaniu Ducha Świętego. On wyzwala z niewoli namiętności i egoizmu. Mówiąc o świętości życia chrześcijańskiego dochodzimy do roli katechezy w wychowaniu do należytego udziału w liturgii. Jest ona bowiem „szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). *Katechizm Kościoła Katolickiego* dodaje: „jest ona uprzywilejowanym miejscem katechizowania ludu Bożego” (KKK 1074).

Liturgia ułatwia doskonalsze i bardziej aktywne przeżywanie tajemnic wiary. Ukazuje i głosi misterium zbawienia. To, co Biblia przekazuje w słowach, liturgia uobecnia w obrzędach. Spotkanie z Bogiem, dokonujące się pod osłoną znaku liturgicznego, jest zarazem formą uświęcenia człowieka i wyrazem jego wiary. Bogactwo znaków i obrzędów liturgicznych pomaga w przyjęciu słowa Bożego. Katecheza nie tyle ma polegać na wyjaśnianiu znaków i symboli, lecz na wprowadzaniu w historię zbawienia, która lepiej pozwoli zrozumieć język znaków liturgicznych. Cała liturgia a przede wszystkim sakramenty winny być rozumiane jako działanie „Chrystusa w Kościele”, który jest prasakramentem. Ponieważ tajemnica Kościoła ujawnia się w sposób najdoskonalszy w Eucharystii (por. KL 41), katecheza nie będzie budowała Kościoła bez uwzględnienia tego ścisłego związku z Eucharystią.

Ważnym zadaniem katechez jest wychowanie do aktywnego udziału w życiu Kościoła. Chodzi tu o żywą świadomość przynależności do Kościoła i to szczególnie parafialnego. Wychowanie do wiary dokonuje się przez umożliwianie dzieciom i młodzieży udziału w życiu Kościoła lokalnego. Godnymi wypracowania są postawy braterstwa, służby i poświęcenia. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen*

⁷ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 133.

gentium wskazuje także na kolejne zadanie katechezy, jakim jest wychowanie do chrześcijańskiego poczucia odpowiedzialności za siebie i innych. Chrześcijanin nie może być obojętny na sprawy tego świata, na warunki pracy i życia, ponieważ już w doczesności realizuje się Królestwo Boże. Chrześcijanin ma być dla świata znakiem Boga żywego i ma wnosić w stosunki międzyludzkie ducha Chrystusowego (KK 38). Katecheza ma więc ukazać dziecku jego miejsce w rodzinie i w szkole, aby w przyszłości mogło odczytać zadanie, jakie ma do spełnienia i w Kościele, i w świecie. Zadaniem katechizujących jest:

- częste odwoływanie się w czasie katechezy do przeżyć związanych z liturgią;
- okazywanie wielorakiej obecności Chrystusa w czynnościach liturgicznych Kościoła i doprowadzanie do jej przeżycia;
- kształtowanie postaw koniecznych do pełnego, świadomego i owocnego uczestnictwa w liturgii;
- wspólne przygotowywanie czynnego udziału młodzieży w liturgii;
- wprowadzanie do właściwego przeżywania roku liturgicznego przez uprzytamnianie świąt i okresów liturgicznych jako pamiątek zbawczych wydarzeń i zapowiedzi eschatologicznego dopełnienia;
- uświadamianie obecności Chrystusa także w czynnościach katechetycznych, Jego słowa i działania;
- wspólne dziękowanie Chrystusowi za Jego wszechobejmującą obecność i działanie⁸.

5. Katecheza jest wierna Bogu wtedy, *gdy jest połączona z przeżyciem spotkania z Bogiem*. Istotna jest tu zwłaszcza modlitwa. Należy rozróżnić modlitwę: przed katechezą, w czasie katechezy, na zakończenie katechezy. Katecheza jest szkołą medytacji i uczy wierności Bogu w modlitwie (por. KKK 2688). Wierność Bogu - to bliskość wyrażająca się w modlitwie. Jak mówi *Katechizm Kościoła Katolickiego* celem katechezy jest to, aby słowo Boże było stale rozważane w modlitwie osobistej, aktualizowane w modlitwie liturgicznej oraz stale zgłębiane, aby zaowocować nowym życiem (por. KKK 2688). Modlitwa jest bardzo ważnym elementem katechezy, której atmosfera powinna sprzyjać nawiązaniu osobowych relacji z Bogiem i pogłębieniu więzi koleżeńskich. Katecheza powinna kształtować świadomość, że człowiek jest partnerem Boga. Prawda Pisma świętego ułatwia dialog z Bogiem, który najpełniej wyraża się w modlitwie. Celem katechezy jest doprowadzenie do spotkania, podczas którego słucha się Chrystusa, rozważa Jego wezwanie, rozmawia z Nim, przeprasza, dziękuje, prosi⁹. Modlitwa powinna, co do swej treści, wynikać z tematu katechezy, ponieważ często bywa ona konsekwencją, dalszym przeżyciem i wprowadzeniem w czyn poznanej prawdy.

Modlitwa przed katechezą jest prośbą o błogosławieństwo podczas niej, spełnia rolę wprowadzenia atmosfery odpowiedniej dla katechezy. Zrozumiałe jest, że ta modlitwa nie wynika jeszcze z poznania i pogłębienia treści, ale może być jednocześnie punktem wyjścia samej jednostki lekcyjnej, gdy katecheta nawiąże do jej treści. Modlitwa rozpoczynająca katechezę powinna mieć charakter jednoczący, powinna wytwarzać stosowny klimat. Wskazane zatem jest wykorzystanie tu modlitwy śpiewanej, zawsze jednak poprzedzonej odpowiednim przygotowaniem dzieci do jej przeżycia. Przed rozpoczęciem modlitwy katecheta powinien zachęcić do wycisze-

⁸ Por. Materski, jw., s. 44.

⁹ Por. tamże, s. 96.

nia i przypomnieć, czym jest modlitwa. Uczniowie muszą mieć świadomość, że oto stają przed Bogiem i do Niego kierują swoje słowa.

Modlitwa w czasie katechezy jest jej szczytem. Powinna zostać wprowadzona po zapoznaniu się z istotną treścią a przed wnioskami praktycznymi, co sprawi, że postanowienia będą wynikiem zarówno poznania prawdy, jak i jej przemodlenia¹⁰. Ważnym jest wybranie przez katechetę odpowiedniego momentu na modlitwę, najlepiej wtedy, gdy grupa jest spokojna i najintensywniej nastawiona na odpowiedź Boga. Dla pogłębienia intensywności przeżycia równie ważne są chwile ciszy podczas katechezy. Katecheta powinien często zachęcać do takiego „dynamicznego” milczenia – modlitwy w ciszy. Natomiast niewłaściwą jest sytuacja, gdy katecheta pozwala, by modlitwa przerodziła się w krzyk. Uczniowie powinni mieć świadomość wspólnotowego charakteru modlitwy: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). Zebrani na katechezie stanowią „mały Kościół”, zgromadzenie chrześcijan wspólnie przeżywających i poznających prawdę Bożą. Należy często urozmaicać formy modlitwy w czasie katechezy. Możemy tu wykorzystać: wspólną recytację modlitw znanych na pamięć, wspólną recytację psalmów czy tekstów liturgicznych, wspólny śpiew, modlitwę w ciszy. Można również uwzględnić modlitwę dialogiczną na wzór „modlitwy wiernych”, kiedy to wszyscy odpowiadają na wezwania katechety lub jednego z uczniów.

Przy wprowadzeniu nowego tekstu zawsze należy pamiętać o wyjaśnieniu znaczenia wyrazów trudnych. Dzieci nie mogą modlić się słowami, których nie rozumieją. Starajmy się także ustrzec dzieci od formalistycznego traktowania modlitwy jako obowiązku. Często w takiej sytuacji jedynym celem dziecka jest bezbłędne wypowiedzenie wyuczonych słów. Tymczasem najważniejsze jest, by dzieci w modlitwie rzeczywiście rozmawiały z Bogiem, wnosząc ku Niemu myśli i serca, na drugim miejscu stawiając troskę o słowa. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Wyuczenie na pamięć podstawowych modlitw jest niezbędnym fundamentem do modlitwy, ale ważne jest doprowadzenie do rozsmakowania się w jej treści” (KKK 2688). Modlitwa kończąca katechezę powinna wynikać z poznania i pogłębienia treści. Ma być nie tylko dziękczynieniem za zdobytą prawdę, ale również wprowadzeniem jej w czyn i odniesieniem wszystkich owoców pracy do Boga. Katecheta musi pamiętać, że w tym momencie często pojawiają się trudności przy skupieniu uwagi uczniów na modlitwie.

W podsumowaniu tej części rozważań należy zauważyć, że katecheta jest szczególnym świadkiem i pośrednikiem. Nie występuje w imieniu własnym, lecz głosi orędzie z woli, natchnienia i w imieniu Boga. Jego posługa jest autentyczna tylko wówczas, gdy wyróżnia się rzetelną znajomością Orędzia i spełnia swoją misję wierne, uczciwie i ofiarnie, odpowiedzialnie i gorliwie. Jan Paweł II podkreśla, że każdy katecheta na tyle wypełni swoją misję, na ile spowoduje spotkanie katechizowanych z nauczającym Chrystusem. Katecheta winien być stale wpatrzony w osobę Jezusa Nauczyciela, który nauczał całym swoim życiem. „Wielkość Chrystusa nauczającego oraz wewnętrzna spójność i siła przekonująca Jego nauki płynie stąd, że Jego słowa, przypowieści, rozprawy nie dają się nigdy oddzielić od Jego życia i Osoby” (CT 9).

¹⁰ Por. tamże, s. 98.

II. Katecheza wierna człowiekowi

Katecheza jest wierna człowiekowi, *gdy niezmiennie słowo Boże wyrażone jest językiem zrozumiałym dla ludzi, którzy go słuchają*. Chodzi tu o problem przystosowania słowa głoszonego przez Kościół do czasów, miejsca i mentalności odbiorców. Przepowiadanie słowa Bożego może się okazać nieskuteczne z powodu braku odpowiedniego dostosowania do możliwości słuchaczy oraz warunków i w tym sensie stać się niewierne duchowi Ewangelii. Zadaniem posługi słowa, w tym także katechezy, jest towarzyszenie ludziom na ich drodze wiary, prowadzenie ich do wiary coraz bardziej doskonałej. W związku z tym „posługa słowa winna być dobrze świadoma powierzono sobie zadania, które zmierza do obudzenia żywej wiary” (DCG 16).

Wiara, którą katecheza ma budzić, rozwijać i ożywiać, zawiera wymiar nawrócenia i poznania. Zadaniem więc posługi słowa jest nie tylko sam przekaz wiedzy o Bogu i Chrystusie, lecz także wewnętrzna przemiana człowieka, aby zeń uczynić „człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości” (Ef 4,24). Konkretna sytuacja, w jakiej żyją katechizowani – środowisko historyczne, społeczne, kulturalne – powinna zawsze stanowić punkt wyjścia dla każdej katechezy. Słowo Boże pozostaje w swej istocie niezmiennie, lecz człowiek, do którego ono jest skierowane, znajduje się w sytuacji tylko jemu właściwej. Katecheza nie będzie wierna człowiekowi, jeśli nie uwzględni wymagań człowieka żyjącego dzisiaj.

Warunkiem bezwzględnie koniecznym, aby katecheza mogła wypełnić swe zadanie jest diagnoza i analiza rzeczywistej sytuacji katechizowanych, uwzględnienie przeżywanych przez nich nadziei i niepokojów. Dobra Nowina o zbawieniu tylko wtedy i tylko tam będzie skuteczna, jeśli zostanie w każdej nowej sytuacji, w każdej nowej epoce historycznej, w sposób nowy i dostosowany do mentalności odbiorców przepowiadana. Aby treść katechezy mogła dotrzeć do człowieka w jego konkretnej sytuacji życiowej, nie wystarczy sama adaptacja katechezy do psychologicznego procesu uczenia się dziecka, lecz należy także uwzględnić całą sytuację człowieka. J. Goldbrunner, znany katecheta niemiecki, w roku 1967 napisał: „Jeśli zadaniem katechezy jest rzucanie ziarna w glebę, to cała dotychczasowa uwaga była skupiona na ziarnie, czyli na słowie Bożym mającym być wrzuconym w glebę; nadszedł czas, abyśmy przesunęli nasze spojrzenie i zwrócili baczniejszą uwagę na glebę, to jest człowieka, który słowo Boże przyjmuje” Ten nowy typ katechezy powstający obecnie i uwzględniający w większym jeszcze stopniu człowieka nazywamy katechezą antropologiczną lub interpretacyjną¹¹. Egzystencja ludzka jest skierowana do przyszłości. Katecheza, która przez swój wpływ chce kierunkować życie na przyszłość, nawiązuje pełniejszy kontakt z człowiekiem i ma szansę rozwoju. Zasadniczą sprawą dla katechezy jest nie tyle podawanie wiadomości religijnych, ile rozwiązywanie problemów egzystencjalnych dotyczących każdego człowieka¹².

1. *Katecheza wierna człowiekowi – to znaczy dająca to, co współczesnemu człowiekowi jest potrzebne*. Poznanie uczniów jest warunkiem „wierności człowiekowi”. Istotne są tu metody poznawania uczestników katechezy. Głównym przedmiotem zainteresowań katechezy ma być egzystencja jako dzieło Boże i twórcze działanie czło-

¹¹ Por. R. Murawski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, w: „Katecheta” 18 (1974), s. 196-201.

¹² Por. M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, Kraków 1995, s. 137.

wieka. Zamiast nawiązywać dialog z Bogiem bezpośrednio, można go osiągnąć w sposób pośredni przez zaangażowanie się w świat, a zwłaszcza w problemy ludzkie, które domagają się niezwłocznego rozwiązania. Bezwzględnie więc koniecznym zadaniem katechezy jest wyrażenie w języku zrozumiałym dla ludzi wszystkich czasów treści Orędzia, aby zwracali się oni do Boga przez Chrystusa, by całe ich życie zostało naświetlone wiarą z uwzględnieniem szczególnych warunków, w jakich upływa życie¹³.

„Katecheza ma pomóc w analizie, interpretacji i ocenie własnego doświadczenia, ale również nadaniu chrześcijańskiego sensu własnej egzystencji wskazując na Boże działanie, przez które dokonuje się nasze zbawienie”¹⁴. Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* uczy: „Kościół nie może być zatrzymany przez nikogo na drodze do człowieka w przepowiadaniu mu Orędzia Zbawienia, uczy jednocześnie, że ma on być wrażliwy na wszystko, co służy prawdziwemu dobru człowieka i nie może być obojętny na to, co mu zagraża. I nie chodzi o człowieka «abstrakcyjnego», ale rzeczywistego, o człowieka «konkretnego», «historycznego». Chodzi o człowieka «każdego». Bowiem każdy jest ogarnięty Tajemnicą Odkupienia” (RH 13).

Powszechne zainteresowanie człowiekiem skłoniło katechezę do skoncentrowania uwagi na egzystencji człowieka i rzeczywistości ziemskiej. Katecheza interesuje się człowiekiem jako osobą i grupą społeczną w tym celu, aby poznawszy prawa psychologiczne i socjologiczne poprzez wychowanie doprowadzić do pełnego rozwoju i integracji osobowościowej oraz dialogu z Bogiem¹⁵. Ludzkie życie, które warunkuje katechezę, domaga się, by była ona blisko niego, z nim nierozzerwalnie się wiązała i w nim tkwiła. Mówiąc o związkach katechezy z życiem, mamy na myśli konkretnego człowieka żyjącego w określonej sytuacji i warunkach środowiskowych, pełniącego określoną rolę społeczną, zaangażowanego w pracę społeczną i kulturalną. Katecheza powinna tkwić w życiu człowieka i służyć mu stałą pomocą¹⁶.

Istotą pracy katechetycznej jest to, co Boże i to, co ludzkie. Ze względu na kierunek zainteresowania współczesnego człowieka katecheza powinna jednak wychodzić od rzeczywistości ludzkiej. Możliwości rozwoju ma bowiem tylko taka katecheza, która wpływa na kształtowanie postawy twórczej człowieka¹⁷. Celem katechezy jest doprowadzenie katechizowanych do dojrzałości wiary. O wierze nie można mówić inaczej, jak tylko w powiązaniu z życiem. Zatem katecheza, która dąży do rozwoju wiary, ma nie tylko podawać człowiekowi jej zasady, ale wspólnie z nim rozwiązywać problemy, które stawia mu życie.

M. Majewski zauważa, że „praktyka katechetyczna stawia mocno na dyscyplinę, podręcznik i powinności. Tymczasem na katechezę trzeba bardziej patrzeć od strony psychologicznej i teologicznej, niż prawnej i dydaktycznej. Chcąc doprowadzić do poznania prawdy i z korzyścią rozwiązywać problemy ludzkie, niezbędne jest szersze ujmowanie zainteresowań i potrzeb człowieka. Katechezę jako taką powinien cechować ludzki, przyjacielski i religijny klimat. Katecheta zaś winien się przede wszystkim dzielić doświadczeniem życiowym i religijnym i czynić wszyst-

¹³ Por. tamże, s. 140.

¹⁴ DCG 74.

¹⁵ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 79.

¹⁶ Por. tamże, s. 75.

¹⁷ Por. tamże, s. 76.

ko, aby pomóc drugiemu w stawaniu się człowiekiem, dokonywaniu wyboru drogi życiowej i podtrzymywaniu na słusznej drodze. Katechizowani chcieliby na katechezie znaleźć możliwości poznania siebie, odkrycia stanu faktycznego i świata pragnień. Tłumienie ich dążeń przerywa kontakt katechetyczny, podważa zaufanie i powoduje zamknięcie się. Przeciwnie natomiast, możliwość bycia otwartym prowadzi do szczerości, pogłębienia relacji ludzkich i skierowania na drogę dążenia do dobra¹⁸.

Charakterystyczne dla współczesności zjawisko odformalizowania życia i pracy kładzie kres katechezie formalnej, a stwarza dogodne warunki rozwoju katechezy dynamicznej, otwartej i elastycznej. Obok ustalonego programu katechezy, którego trzeba się niewątpliwie trzymać, powinna się w niej znaleźć możliwość zwyczajnej rozmowy, spontanicznej wymiany zdań, wzajemnej krytyki i wspólnego wyciągania wniosków. „Tego rodzaju działania uczynią katechezę bardziej zwyczajną, naniósł w nią osobiste doświadczenie, a uczestnicy czuć się będą rzeczywistym podmiotem”¹⁹

Człowiek do prawidłowego rozwoju potrzebuje kontaktów osobowych opartych na miłości i zaufaniu. Jakość tych kontaktów na katechezie warunkuje jej powodzenie. „Istotną rolę w efektywności katechizacji odgrywiają stosunki zachodzące między katechetą a katechizowanymi oraz między samymi katechizowanymi”²⁰. Ważne jest tutaj wzajemne odniesienie osoby do drugiej osoby określane jako „komunikacja”. Do istoty komunikacji należy, „aby do innych docierał nie tylko dźwięk, treść czy forma, ale drugi człowiek z tym wszystkim, kim on jest i co posiada. (...) Chodzi o wejście osoby w życie osób drugih, i to takie, by wnosząc własny świat, zarazem uszanować świat innych. Komunikacja jest właściwa, gdy zostaje zachowana autonomia osobowa, osoby spotykają się w całości i wewnątrznie, ze spotkania rodzi się zadowolenie i kształtowanie się nowych, rozszerzonych i pogłębionych układów społecznych”²¹.

Katecheza tradycyjna miała charakter monologu prowadzonego przez katechetę. Katecheza współczesna natomiast realizuje się w formie dialogu katechizowanego i katechety, w ich otwarciu się na całą rzeczywistość i w stosunku do siebie. Dziś nie można już sobie wyobrazić realizacji katechezy bez aktywnego w niej udziału katechizowanych i katechizujących. Za jej wyniki w postaci dojrzałej i odpowiedzialnej wiary odpowiadają jednostki i grupy społeczne, środowisko świeckie i kościelne, rodzina i szkoła. Osobowy dialog dzieci i młodzieży z katechetą powinien angażować obydwie strony w sposób maksymalny i wymagać od nich twórczej postawy²².

Opierając się na soborowej nauce o wolności, katecheza zrezygnowała ze stosowania form przymusu, posługując się metodami pedagogicznymi, które szanują wolność katechizowanego i pozwalają na wpływ wychowawczy. Struktura katechezy, której cechą zasadniczą była niezmienność, stała się bardziej elastyczna i otwarta na wartości świata. Katecheta, który dawniej był raczej „narzędziem dydaktycznym”, stał się twórcą nowych wartości. W podmiocie katechezy podkreślano rolę rodziny jako jej zasadniczą podstawę, związanie się ze szkołą, podejmującą rów-

¹⁸ M. Majewski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, Kraków 1986, s. 125.

¹⁹ Tamże, s. 126.

²⁰ Tamże, s. 118.

²¹ Tamże, s. 121.

²² Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 93.

niez trud doskonalenia człowieka i domagano się włączenia do pracy katechetycznej ludzi świeckich, a wśród nich szczególnie kobiet²³. Katecheza, nie tracąc kontaktu ze środowiskiem kościelnym powinna być jednocześnie otwarta na środowisko rodzinne i szkolne²⁴. Powodzenie katechez najbardziej zależy od poczucia wspólnej odpowiedzialności. Wspólny trud, wypełnione dokładnie zadania, podejmowana dla innych praca, sprawiają, że nawet przy ubogich środkach katecheza ma perspektywy rozwoju i rzeczywiście się rozwija²⁵

Dla katechez antropologicznej, która zajmuje się człowiekiem i jego problemami egzystencjalnymi, nie mogą być obce procesy laicyzacji i sekularyzacji, wywierające swój wpływ na cały świat ludzki i kształtujące swoistą postawę humanistyczną²⁶. Laicyzacja doprowadziła do obojętności religijnej. Zwiększa się zagubienie młodych w nawale propozycji, jakimi zasypują ich środki społecznego przekazu. Następuje utrata poczucia głębi i tajemnicy ukrytej w życiu człowieka i w dziejach ludzkości. Młodzi ludzie z dyplomami uniwersyteckimi zatracają stopniowo zdolność refleksji nad sobą, gubią krytycyzm wobec siebie, usypiając w ten sposób potrzebę doskonalenia, a więc hamując rozwój człowieka. Katecheza stawia pytania o rodzaj i stopień tych procesów, a zarazem ustosunkowując się do wywieranych oddziaływań, próbuje wnosić w owe procesy swoje wartości w celu ich modyfikacji.

Katecheza w sposób szczególny powinna „otworzyć się na ruchy społeczne, kulturowe i religijne zwłaszcza młodzieży. Dzięki temu stanie się bardziej podmiotowa, młodzieżowa i znacząca. Wtedy mniej będzie dbać o system dydaktyczny, a bardziej o człowieka w jego codziennym życiu. To otwarcie się na ruchy daje szansę ukształtowania się formy katechez jako zdarzenia, spotkania i komunikacji. Prawdziwy zaś dynamizm nie jest osłabieniem, lecz wzmocnieniem wewnętrznym. W takiej katechezie doświadczać się będzie normalnego życia chrześcijańskiego, ale zarazem dawać o nim świadectwo”²⁷. Jan Paweł II zwraca uwagę na to, że „Kościół nie wypełni swej zaszczytnej misji bez zbliżenia się równocześnie do wszystkich kultur, światopoglądów, do wszystkich ludzi dobrej woli. Wynika z tego konieczność realizacji wytycznych nakreślonych w *Deklaracji o wolności religijnej*, która przypomina postawę Chrystusa i Apostołów w przepowiadaniu prawdy pochodzącej od Ojca. Oni to „postępując z całą mocą ducha, równocześnie zachowują całe poszanowanie dla człowieka, dla jego rozumu i woli, dla jego sumienia i wolności. W ten sposób sama osobowa godność człowieka staje się treścią tego przepowiadania, nawet bez słów, ale przez sposób odnoszenia się do niej. Ten sposób zdaje się dzisiaj odpowiadać na szczególną potrzebę naszych czasów” (RH 12).

Zasadniczym zadaniem katechez jest doprowadzenie do spotkania osobowego między Bogiem i katechizowanym, któremu to celowi podporządkowuje formy i metody pracy²⁸. Katecheza antropologiczna chętnie posługuje się metodami, które pozwalają na wychodzenie od środowiska, podejmowanie problemów nurtujących go i rozwiązywanie ich. Należą do nich metody poszukujące, typu pogadanki, wymiany doświadczeń, problemowe i rewizja życia. Do istoty tych metod należy to, że

²³ Por. tamże, s. 110.

²⁴ Por. tamże, s. 112.

²⁵ Por. tamże, s. 173.

²⁶ Por. tamże, s. 99.

²⁷ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 117.

²⁸ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 111.

w oparciu o konkretny materiał, analizowany poprzez dyskusję, wykrywa się normy kierujące życiem, szuka się ich uzasadnienia i wprowadzenia w czyn²⁹. Przez katechezę antropologiczną są podejmowane chętnie te metody, które angażują zespół. Katechizowany czuje się wówczas doceniony, a katecheza jest uznawana za wartość społeczną. W katechezie tej odrzuca się wszelki schematyzm, a uznaniem cieszy się elastyczność oraz tworzenie katechezy na żywo w zależności od konkretnej sytuacji³⁰.

Cenne są także w katechezie antropologicznej metody wychowawcze. Podkreśla się znaczenie takich metod oddziaływania, które wynikają ze świadomego ustosunkowania się do wszechstronnego rozwoju osobowości wychowanka. Chodzi o takie metody, które ustawicznie pozostają w inwencji człowieka i są przez niego stosowane w miarę potrzeb wychowawczych³¹. Otwarcie się na świat jest zdobyczą i wyrazem dojrzałej świadomości katechezy. Samo jednak środowisko, jako zespół wartości oddziałujących na wychowanka, nie rozwiąże problemu, jeżeli nie będzie personalnego kontaktu z katechizowanym. Personalna katecheza dialogiczna, przy wzajemnym kontakcie starszych z młodszymi, duchownych ze świeckimi, wierzących z niewierzącymi, we wzajemnym zaufaniu ludzi do siebie, jest katechezą wiele obiecującą³². Katecheza współczesna świadomie „otwiera się” na świat, podejmuje problemy, które się w nim nawarstwiają. Świadomie próbuje uczestniczyć w życiu społecznym, pełniąc w stosunku do niego ewangeliczną służbę.

2. *Katecheza jest wierna człowiekowi poszukującemu prawdy.* „Deklaracja o wolności religijnej” stwierdza: „Z racji godności swojej wszyscy ludzie, ponieważ są osobami, czyli istotami wyposażonymi w rozum i wolę, a tym samym w osobistą odpowiedzialność, nagłeni są własną swą naturą, a także obowiązani moralnie do szukania prawdy, przede wszystkim w dziedzinie religii”³³. Zadaniem katechezy jest towarzyszenie ludziom na ich drodze wiary, prowadzenie ich do wiary coraz bardziej dojrzałej i doskonalszej³⁴. W związku z tym „posługa słowa winna być dobrze świadoma powierzonego sobie zadania, które zmierza do obudzenia żywej wiary”³⁵.

Należy zwrócić uwagę na to, że „zadaniem katechezy jest przekazywać prawdę, ale zarazem stale jej poszukiwać. Właściwie katecheza o tyle skutecznie przekazuje prawdę, o ile jej poszukuje. Katecheza tradycyjna wyraźnie opierała się na tym, co pewne, i zmierzała wyłącznie do tego, co pewne. Współczesna katecheza nie dziwi się wątpliwościami katechizowanych, widzi wartość w samej niepewności i otwiera wierzących na rzeczywistość, w której niepewność spleta się z pewnością”³⁶. W katechezie urzeczywistnia się służba prawdzie – podkreśla bp E. Materski – za którą Kościół jest odpowiedzialny. Prawda ta jest własnością Boga, co powinno być podkreślone na katechezie, tak jak to czynił Chrystus w swoim nauczaniu. Każdy więc katecheta musi być zatroskany o wierność Boskiemu źródłu prawdy³⁷.

²⁹ Por. tamże, s. 178.

³⁰ Por. tamże.

³¹ Por. tamże, s. 179.

³² Por. tamże, s. 113.

³³ Por. DWR 2.

³⁴ Por. Murawski, *Katecheza wierna...*, s. 199.

³⁵ DCG 16.

³⁶ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 144-145.

³⁷ Cyt. za: M. Majewski, *Problematyka katechetyczna w refleksji naukowej ks. bp. E. Ma-*

„Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10,17). Zadaniem katechezy jest „uczyć o tajemnicy objawienia, o Chrystusie historycznym i przebywającym w Kościele, jednak o wiele ważniejsze od tego będzie otwarcie serca katechizowanych na mówienie Boga przez słowo, nawiązywanie dialogu osobowego z Chrystusem. W katechezie chodzi nie tylko o zrozumienie i przyswojenie nauki zawartej w Piśmie świętym, ale i o przeżywanie orędzia zbawczego tak, by wypływał z tego program pełnego zaangażowania”³⁸. Katecheza ma ukazać uczniom całą głębię zbawczej interwencji Boga, pozwolić im ją przeżyć i odczuć na sobie tak, aby mogli dać na nią osobistą odpowiedź. Chodzi tu o życiowe przyswojenie przez katechizowanych treści wiary tak, aby mogły one się przekształcić w prawdziwą mądrość chrześcijańską, a katechizowani nabyli zdolność interpretowania życia ludzkiego według głębokości myśli Chrystusa³⁹

„Trudnym i powtarzającym się w różnych epokach jest problem związku wiary z życiem. Jeżeli praktyka katechetyczna koncentrowała się na wierze, to wyłączała niejako człowieka z jego normalnego życia. Jeżeli natomiast otwierano się na życie, to absorbujące problemy codzienności nie pozwalały na przejście w dziedzinę wiary. Stając przed problemem powiązania wiary z życiem, trzeba przepowiadać słowo Boże, w którym wypowiada się, objawia i nawiązuje dialog Bóg i człowiek”⁴⁰. Sprowadzenie zadań katechezy do czystej informacji czy przekazu teoretycznej wiedzy o wierze oznaczałoby niezrozumienie istoty katechezy i odarcie jej z tego, co stanowi jej naczelną zadanie, streszczone w słowie: „wiara, która działa przez miłość” (Ga 5,6), a które św. Augustyn wyraził pięknie w następujących słowach: „Cokolwiek wykładasz, wykładaj tak, aby uczeń słuchając – wierzył, wierząc – miał nadzieję, a mając nadzieję – miłował”⁴¹

Katecheta w katechezie dialogicznej nie tyle jest nauczycielem, co przewodnikiem dającym świadectwo. Jako świadek chrześcijańskiego orędzia nie przekazuje samej tylko prawdy odległej od niego, ale rzeczywistość, z którą jest związany i która go angażuje. Dzięki zaangażowaniu całej osoby katecheta wyrabia u katechizowanych postawę świadectwa, co jest podstawowym założeniem katechezy⁴². Majewski zauważa, że „katecheci przywiązują szczególną wagę do przekazu treści religijnych, tymczasem katechizowani na pierwszym miejscu przyswajają ich dobre lub złe sposoby zachowań. Proces katechetyczny dokonuje się głównie przez naśladownictwo, obserwację i identyfikację, a dopiero wtórnie przez przyswojenie treści. Jeśli tak jest, to na katechezie spoczywa obowiązek dopracowania się odpowiedniego stylu bycia”⁴³.

Wiara, którą katecheza ma budzić, rozwijać i ożywiać, zawiera zasadniczo dwa momenty ściśle ze sobą związane: moment poznania i moment nawrócenia. Można więc mówić o wierze poznania i wierze nawrócenia. Jednakże nie można tych dwóch momentów od siebie oddzielać. Nie ma bowiem nawrócenia do wiary, jeśli nie ma

terskiego, w: RTK 36 (1989) z. 6, s. 36.

³⁸ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 139.

³⁹ Por. Murawski, *Katecheza wierna...*, s. 197.

⁴⁰ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 138.

⁴¹ Murawski, *Katecheza wierna...*, s. 197.

⁴² Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 173.

⁴³ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 125.

choćby minimalnego poznania orędzia zbawienia, i nie ma poznania Boga i Jego zbawczego planu w Chrystusie, ani też prawdziwego słuchania słowa Bożego, jeśli nie towarzyszy mu odpowiednie nawrócenie (wewnętrzna przemiana)⁴⁴. Zadaniem więc katechezy jest nie tylko sam przekaz wiedzy o Bogu i Chrystusie, lecz także wewnętrzna przemiana człowieka, aby z niego uczynić „człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości” (Ef 4,24).

Myśl katechetyczna wypracowała dwie drogi rozwinięcia wiary w człowieku: drogę zstępującą i wstępującą. Obierając drogę zstępującą, katecheta głosi wieść zbawczą, której przyjęcie zobowiązuje katechizowanego do określenia swego stosunku do Boga. Katecheta, obierający drogę wstępującą, staje się członkiem grupy katechetycznej, z którą wspólnie zbiera doświadczenia, odszukuje ich wewnętrzną treść, odkrywa sens i kieruje do Boga⁴⁵. Człowiek z natury swej ukierunkowany jest do Boga, a Bóg miłujący człowieka nie tylko się nim interesuje, udziela pomocy, ale pozostaje na zawsze z nim w przyjaznych kontaktach. Katecheza, której troską jest zdynamiczowanie wiary, nie powinna rozbijać naturalnych więzów, ale wpływać na ich umocnienie⁴⁶. Do katechety należy budzenie u uczniów doświadczenia i rozważanie rzeczywistości, na podstawie czego powstają możliwości odkrycia ich wewnętrznej treści, zetknięcia się z tajemnicą, a w konsekwencji postawienia sobie pytania o własną egzystencję i Boga.

W przeciwieństwie do tradycyjnej katechezy, która ujmowała wiarę statycznie, katecheza współczesna ujmuje ją dynamicznie, rozwojowo. Za cel stawia sobie ukształtowanie mentalności i dojrzałości chrześcijańskiej tzn. wiary osobowej⁴⁷. Wiara, zapoczątkowana przez wezwanie Chrystusa i żądająca odpowiedzi ze strony człowieka, ma charakter osobowy. Trwałość spotkania w wierze między człowiekiem a Bogiem warunkuje wezwanie Boże i odpowiedź człowieka. Odpowiedź ta, rozumiana jako zwrócenie się całego człowieka do Boga, jest wynikiem całego procesu wychowawczego, zmierzającego do pełnego rozwoju osobowości, a w niej cech samodzielności, krytycyzmu, wolności i odpowiedzialności⁴⁸. Wiarę dojrzałą można osiągnąć wówczas, gdy katechizacja rozpoczęta w dzieciństwie pogłębia się w wieku młodzieńczym i przechodzi w wiek dojrzały. Kształtując wiarę u katechizowanych, można ją rozwijać na tyle, na ile pozwala dana faza rozwojowa, zarazem jednak już w pierwszych fazach należy wszczepiać uprzedzająco wartości faz następných⁴⁹.

Zdaniem J. Charytańskiego przepowiadanie katechetyczne zmierza do rozwoju świadomości chrześcijańskiej, wyrażającej się w zaangażowanym życiu wiary i miłości, które są zasadniczymi wymiarami Ewangelii i życia na niej opartego. Do jej rozwoju przyczyniają się przepowiadanie katechetyczne, udział w liturgii i osobowe zaangażowanie w życie Kościoła⁵⁰. Dojrzałość w wierze ma charakter dynamiczny, przy równoczesnym wzroście odpowiedzialności za zbawienie własne i innych. Skuteczność katechezy uwarunkowana jest prawami rozwojowymi człowieka, które są jednocześnie prawami rozwoju religijnego, gdyż religijność rozwija się w oso-

⁴⁴ Por. Murawski, *Katecheza wierna...*, s. 199.

⁴⁵ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 78.

⁴⁶ Por. tamże, s. 76.

⁴⁷ Por. tamże, s. 117.

⁴⁸ Por. tamże, s. 133.

⁴⁹ Por. tamże.

⁵⁰ Por. tamże, s. 119.

bie, a jej dojrzałość zakłada pełny rozwój naturalny. Opierając się na rozwoju indywidualno-społecznym, uzależnionym od epoki, środowiska, kultury i wychowania jest ona zdolna określić typy ludzi doprowadzić do dojrzałej osobowości chrześcijańskiej⁵¹. Katecheta, wiedząc, że wiara wymaga osobistej decyzji, nie narzuca własnych poglądów katechizowanym, ale przede wszystkim dostarcza im materiału i podsuwa metodę, by przy jej pomocy sami dokonali wyboru⁵².

Katecheza dialogiczna wciąż poszukuje prawdy, przy czym jest ona rozumiana jako odniesienie się człowieka do rzeczywistości. Złożoność rzeczywistości skłania do postawy poszukiwania, umożliwiającej danie odpowiedzi na pytania, oraz wymaga, by to poszukiwanie odbywało się nie indywidualnie, ale zbiorowo. Katecheza dialogiczna podejmuje problemy wnoszone przez katechizowanego i wspólnie je rozwiązuje. Podstawą rozwiązywania problemów jest nauka i objawienie, ale doniosłą rolę odgrywa również doświadczenie⁵³. Wiarę ukazujemy i przekazujemy całą osobą, a dokonać tego może przede wszystkim człowiek dojrzały w wierze. Stąd też katecheza współczesna oczekuje intensywnego angażowania się świeckich w jej realizację, ludzie świeccy z kolei potrzebują takiej katechezy, która by ich przygotowała do tej pracy⁵⁴.

Przed nauczaniem religijnym stoi zadanie wykorzystania wiadomości zdobytych przez różne dyscypliny wiedzy, by w oparciu o nie kształtować spojrzenie na całokształt otaczającej nas rzeczywistości. Wychowanie religijne, zmierzające do pełnego rozwoju osobowości, ma formować nie tylko intelektualny, ale w pełni osobowy kontakt z rzeczywistością. Choć katecheza w jakimś stopniu udziela informacji, to bardziej istotną dla niej jest interpretacja i rozwiązywanie problemów, jakie rodzi nauczanie świeckie⁵⁵. Każdy z celów stawianych katechezie: świadomość i mentalność religijna, dojrzałość chrześcijańska, rozwój wiary osobowej i samourzeczywistnianie się Kościoła, ma swoją specyfikę, lecz jest ona tylko wyakcentowaniem treści w kontekście innych znanych celów. Dlatego też cele te się nie wykluczają, ale wzajemnie uzupełniają, dzięki czemu ich treść szczegółowa nabiera większej wartości⁵⁶. Katecheza antropologiczna, która wychodzi od człowieka i nim się ustawicznie zajmuje, przyjmuje za właściwy swój cel rozwój wiary osobowej. Taka katecheza widzi możliwości oddziaływania na tych, którzy jeszcze wiary nie przyjęli, jak również na tych, wśród których ją rozwija⁵⁷.

3. *Katecheza winna również być wierna człowiekowi zniechęconemu, budzić nadzieję ze spotkania ze Zmartwychwstałym, udzielającym daru odpuszczenia grzechów (por. KKK 983). W Tajemnicy Odkupienia człowiek znajduje swoją wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Ponieważ „człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca (...), musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą, musi siebie «przyswoić», zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. Jeśli dokona się w człowieku ów do-*

⁵¹ Por. tamże, s. 165.

⁵² Por. tamże, s. 167.

⁵³ Por. tamże, s. 172-173.

⁵⁴ Por. tamże, s. 78.

⁵⁵ Por. tamże, s. 77.

⁵⁶ Por. tamże, s. 121.

⁵⁷ Por. tamże.

głębny proces, wówczas owocuje on nie tylko wielbieniem Boga, ale także głębokim zdumieniem nad sobą samym" (RH 10). To zdumienie wobec wartości i godności człowieka Ojciec Święty nazywa Ewangelią, stanowiącą treść posłannictwa Kościoła w świecie współczesnym⁵⁸. „Współcześnie określa się cel wychowania i nauczania jako stawanie się człowiekiem, uzdolnienie do życia w wolności, możliwość samourzeczywistnienia. (...) Nie obejdzie się wówczas bez analizowania natury ludzkiej, podejmowania problemów granicznych i wnikania w ich głębię, w czym istotną przysługę może oddać katecheza. Jej naczelnym zadaniem jest otwierać się na Boga i penetrować człowieka dla wydobycia tego, co jest w nim najistotniejsze”⁵⁹.

Podstawowym problemem katechetycznym w związku z egzystencją ludzką – zdaniem Sturma – jest człowiek w swoim rozwoju, w relacjach ze światem i w relacjach interpersonalnych⁶⁰. Człowiek wciąż staje przed pytaniem o własną tożsamość i samourzeczywistnienie, które dokonują się w kontaktach wyrażonych wobec świata, natury i drugiego człowieka. Angażuje się w twórczość naukowo-techniczną, nawiązuje kontakty społeczno-polityczne, spotyka się z cierpieniami, chorobami i śmiercią, które to problemy kierują go do Boga. Problemy te dotyczą poszczególnych ludzi i przenikają całą ludzkość. Rozwiązanie tych problemów Sturm uważa za centralne zadanie katechezy, która w ten sposób prowadzi człowieka do znalezienia sensu we współczesnym świecie⁶¹.

Katecheza próbuje wykazać, że obecny postęp nauki i techniki domaga się głębszego urobienia humanistycznego, dzięki czemu wszystkie zdobycze byłyby wykorzystywane dla dobra jednostkowego i społecznego⁶². Katecheza powinna troszczyć się o wyzwolenie człowieka z wszelkich zagrożeń, lęków, niesprawiedliwości i krzywd, które pojawiają się na drodze odkrywania przez człowieka jego pełnej godności. A godność ta jedyną swoją rację znajduje w Tajemnicy Odkupienia⁶³. Katecheza odsłaniając Boga jednocześnie ukazuje człowieka, mówiąc o jednym, jednocześnie pamięta o drugim, przedstawiając interwencję Boga pobudza człowieka do zaangażowania. Zaangażowanie Boga wobec człowieka jest stałe, pewne i skuteczne. Nie można jednak tego powiedzieć o człowieku, który niejednokrotnie buntuje się przeciw Bogu. W pracy katechetycznej konieczny jest więc wpływ na człowieka, należy w nim wyzwalać i podtrzymywać decyzje, zachęcać do pracy w służbie ideałów ewangelicznych⁶⁴.

Katecheza ma kształtować chrześcijańską nadzieję, opartą na zaufaniu do Boga jako Ojca. Bóg, którego potęgę odkrywa współczesny człowiek, panuje nad światem i dlatego człowiek wierzący skierowany w swojej twórczości do Boga z Jego pomocą i w przyjaźni z Nim jest w stanie tworzyć kulturę i być za swoje dzieło odpowiedzialnym⁶⁵. „Od katechezy żąda się – zauważa Majewski – aby mówiła o życiu i interpretowała je w świetle słowa Bożego, udzielała odpowiedzi objawienia

⁵⁸ Por. W. Kubik, *Orientacja antropologiczna w katechezie w świetle encykliki „Redemptor hominis”*, w: „Katecheta” 24 (1980), s. 114.

⁵⁹ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 81.

⁶⁰ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 144.

⁶¹ Por. tamże.

⁶² Por. tamże, s. 143.

⁶³ Por. Kubik, *Orientacja antropologiczna...*, s. 115.

⁶⁴ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 77.

⁶⁵ Por. tamże, s. 143-144.

na pytania stawiane przez człowieka, pomagała znajdować istotne wartości w życiu codziennym pod wpływem światła Bożego. Jednakże katecheza ma być zarazem prowokacją, wyzwaniem do katerycznego podjęcia programu i jego realizacji, sprzeciwem wobec przeciętności, względności i zwyczajności⁶⁶. Katecheza ma zmierzać do wywołania autorefleksji opartej na dyskusji, osobistej wiedzy, ale przede wszystkim na własnym doświadczeniu. Do kształtowania takiej katechezy zachęca *Dyrektorium Katechetyczne*: „Zasadniczym zadaniem katechezy w okresie dojrzewania będzie wskazywanie sensu życia prawdziwie chrześcijańskiego. Powinna ona rzucać światło chrześcijańskiego orędzia na te sprawy, które bardziej interesują młodego człowieka, a więc: sens egzystencji cielesnej, miłość, rodzina, norma kierująca życiem, praca i czas wolny, sprawiedliwość i pokój itd.”⁶⁷ Nauczenie człowieka interpretowania własnej egzystencji w świetle Tajemnicy Odkupienia to podstawowe zadanie Kościoła we wszystkich epokach ludzkości. Katecheza ma skierować świadomość i doświadczenie całej ludzkości w stronę tajemnicy Chrystusa, pomagać katechizowanym obcować z głębią Odkupienia, która jest w Jezusie Chrystusie. Przez to będzie można dotknąć największej głębi człowieka: ludzkich serc, ludzkich sumień, ludzkich spraw⁶⁸.

4. *Katecheza winna być wierna człowiekowi potrzebującemu miłości*, winna powodować wzrost miłości Boga i bliźnich. Jan Paweł II naucza, że człowiek „pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością” (RH 10). Wspólnota Ludu Bożego w swoim środowisku kształtuje postawy, które mieszczą w sobie specyficzną treść. Są to postawy: wiary, miłości, świadectwa i służby. Chrześcijanie powinni się wyróżniać bezgranicznym zaufaniem do Boga, optymistycznym spojrzeniem na świat i siłą potrzebną do spełnienia zadań życiowych. Zainteresowanie się drugim człowiekiem, a zwłaszcza potrzebującym, i przyście mu z pomocą uważają za podstawowy obowiązek. Oddając cześć Bogu dają świadectwo swojej wiary, przede wszystkim przez rozdzielanie miłości wszystkim ludziom, nie wyłączając nawet wrogów. Kontynuują zapoczątkowaną przez Chrystusa misję, pełniąc służbę wobec wszystkich ludzi, a w sposób szczególny wobec zagrożonych⁶⁹.

Katecheza ma głosić wychowankom miłość zbawczą Boga, objawiającą się człowiekowi w wieloraki sposób na kartach Pisma świętego i w całej nauce Kościoła⁷⁰. Katecheza powinna głosić pojednanie z Bogiem w Jezusie i najpełniej wyrażającej zbawczą miłość Ojca. Ta miłość zbawcza Ojca jest „usprawiedliwieniem” człowieka „w sercu Jednorodzonego Syna, ażeby mogło ono stawać się sprawiedliwością serc tych ludzi, w tym przedwiecznym, Jednorodzonym Synu przybranych odwiecznie za synów i wezwanych do łaski, wezwanych do Miłości” (RH 9).

Poprzez słuchanie słów Chrystusa i odczytanie ich wciąż na nowo katecheza ma doprowadzić do zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego, którego źródłem jest sam Chrystus⁷¹. „Najlepszym sposobem – stwierdza *Dyrektorium*

⁶⁶ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 141.

⁶⁷ DCG 84.

⁶⁸ Por. RH 10.

⁶⁹ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 91-92.

⁷⁰ Por. Kubik, *Orientacja antropologiczna...*, s. 115.

⁷¹ Kubik, *Orientacja antropologiczna...*, s. 109.

Katechetyczne – w jaki wierni mogą dopomóc zateizowanemu światu dojść do Boga, jest świadectwo ich życia zgodnego z orędziem miłości Chrystusowej i dojrzałej wiary, która ujawnia się w uczynkach sprawiedliwości i miłości⁷².

5. *Katecheza ma być wierna człowiekowi cierpiącemu*. Chodzi tu zwłaszcza o cierpienia współczesnej młodzieży. Wpływ sekularyzacji i prądów laickich obudził wrażliwość katechetyczną, która podjęła myśl Soboru Watykańskiego II o dwóch zasadniczych przyczynach tych zjawisk, a mianowicie o cierpieniu w świecie i braku konsekwentnego wyznawania wiary u chrześcijan. Katecheza podejmuje zadanie kształtowania mentalności postępu i sprawiedliwości między ludźmi, które zmniejszyłyby cierpienie ludzkie, i wychowania do wspólnotowego świadectwa wiary, które ożywiłyby martwość religijną w szerokich kręgach chrześcijańskich⁷³. Z jednej strony dostrzega się fakt cywilizacji konsumpcyjnej z nadmiaru dóbr w społeczeństwie bogatym i wysoko rozwiniętym, a z drugiej strony widać sytuację głodu, sytuację ludzi umierających codziennie z niedożywienia. Zauważa się także „nadużycie wolności jednych, co łączy się z niekontrolowaną etycznie postawą konsumpcyjną, przy równoczesnym ograniczeniu wolności drugich, tych którzy odczuwają dotkliwe braki, którzy zostają zepchnięci w warunki nędzy i upośledzenia” (RH 16). Inflacja i plaga bezrobocia – jako objaw moralnego nieładu – zaznacza się coraz wyraźniej w sytuacji współczesnego świata.

Do koniecznych przekształceń struktur życia ekonomicznego można będzie dojść, zdaniem Ojca Świętego, tylko za cenę prawdziwej przemiany umysłów, woli i serc. Papież wyraźnie akcentuje postulat orientacji antropologicznej w katechezie, zgodnie z którym problemy ludzkie mają stanowić treść przepowiadania⁷⁴. Katechizowany nosi w sobie problemy dotyczące jego samego: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, które domagają się z ogromną natężnością możliwie wszechstronnego i pełnego naświetlenia. Bp Materski przypomina, że Objawienie jest podstawowym źródłem i zasadą interpretacji problemów egzystencjalnych na katechezie. Problemy egzystencjalne są właściwie problemami wiary⁷⁵, dlatego też na katechezie trzeba razem z wychowankami śledzić uwikłania, problemy, zagrożenia współczesnego człowieka, aby móc usuwać z jego drogi to, co przeszkadza w rozumieniu i przyjęciu orędzia zbawienia. Należy przygotować wychowanków, aby w teraźniejszości i przyszłości sami umieli przezwycięzać lęki, zagrożenia, uwikłania w grzechu oraz nauczyli się pomagać w tym procesie swoim braciom, zwłaszcza tym, którzy stoją z dala od Kościoła. Należy uczyć ich interpretować przeżywane dzisiaj trudności, zapytania w świetle tego, co udostępnia nam Chrystus przez Kościół w dziele Chrystusowego Odkupienia, aby prawdziwie mogło się dokonywać wyzwolenie człowieka w Jezusie Chrystusie⁷⁶. Chrystus bowiem, przekazując miłość Ojca do ludzkości, jest jednocześnie Pośrednikiem Ludu Bożego, którego radości, troski i prośby przekazuje Ojcu. Przez swoje pośrednictwo: mękę, śmierć i zmartwychwstanie udziela łaski Ducha Świętego dokonującej odnowy i pojednania z Ojcem⁷⁷

⁷² DCG 49.

⁷³ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 110-111.

⁷⁴ Por. Kubik, *Orientacja antropologiczna...*, s. 113.

⁷⁵ Majewski, *Problematyka katechetyczna w refleksji...*, s. 43.

⁷⁶ Por. Kubik, *Orientacja antropologiczna...*, s. 115.

⁷⁷ Por. tamże, s. 113.

6. *Katecheza jest wierna człowiekowi żyjącemu w rodzinie* (wobec potrzeb współczesnej rodziny, wobec zadań rodziny – por. KKK 2226). W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. (...) Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie. Rodzina jest wspólnotą, w której od dzieciństwa można nauczyć się wartości moralnych, zacząć czcić Boga i dobrze używać wolności” (KKK 2207). Katechizm podkreśla, że „katecheza rodzinna poprzedza i ubogaca pozostałe formy nauczania wiary i towarzyszy im” (KKK 2226). Mówiąc o wielu osobach i czynnikach ureligijnienia człowieka, trzeba na pierwszym miejscu postawić rodzinę. W stosunkach rodzinnych z dzieckiem na czoło wysuwają się: poczucie bezpieczeństwa, zaufanie i miłość. Rozwój tych wartości nieodłącznie prowadzi do kształtowania identyczności, uwewnętrznienia osoby i przyjacielskich relacji z innymi. Należałoby więc urodzinnić każdy rodzaj wychowania⁷⁸.

„Szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej wiąże się ściśle z sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej” (KDK 47). W rodzinach zauważa się zarówno tendencje pozytywne, jak i negatywne. Rodzina chrześcijańska z jednej strony ulega wpływom życia społecznego i poddaje się jego prawom, z drugiej zaś broni swej autonomii. We współczesnej rodzinie zauważa się porządek demokratyczny. Relacje między rodzicami a dziećmi mają charakter partnerski, dzięki czemu dzieci są współuczestnikami w procesie tworzenia rodziny, a szczególnie w korzystaniu z jej praw. Współczesna rodzina jest nieliczna, a jej ideałem jest stworzenie dobrobytu; na tym koncentruje się uwaga rodziców. Ze względu na pracę rodziców poza domem ich wpływ wychowawczy jest coraz bardziej ograniczony, a wychowanie przejmują instytucje pedagogiczne⁷⁹. Pomimo takiej sytuacji „rodzice powinni rozpocząć wychowanie do wiary od wczesnego dzieciństwa. Zaczyna się ono już wtedy, gdy członkowie rodziny pomagają sobie wzrastać w wierze przez świadectwo życia chrześcijańskiego zgodnego z Ewangelią. (...) Zadaniem rodziców jest nauczyć swoje dzieci modlitwy oraz pomóc im odkryć powołanie jako dzieci Bożych” (KKK 2226).

Dla katechezy, która ponad czynnościami dydaktycznymi wyżej stawia kontakt osobowy pomiędzy katechizującym a katechizowanym, najlepsze warunki stwarza środowisko rodzinne. Zależność dziecka od rodziców pod względem biologicznym, ekonomicznym, kulturalnym i moralnym sprawia, że wpływ rodziców na dziecko jest wszechstronny i dogłębny. Rodzice przez swój wpływ osobowy i atmosferę rodziny dają podstawy całemu wychowaniu i rozwijają miłość, która jest elementem zasadniczym w katechezie⁸⁰. „Rodzinny styl życia może rozwijać zdolność do miłości, która na całe życie pozostanie autentycznym początkiem i podporą żywej wiary” (KKK 2224).

Trudności bezpośredniego dotarcia do wielu wiernych, konieczność pogłębienia problematyki religijnej, a przede wszystkim potrzeba bezpośredniego oddziaływania religijnego skłoniły katechezę do zaangażowania w niej rodziców. W pracy katechetycznej potrzebna jest pomoc rodziców, gdyż od nich bardziej niż od katechetów zależy ugruntowanie wiary. Tymczasem rodzice sami niechętnie podejmują

⁷⁸ Por. Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 116.

⁷⁹ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 106.

⁸⁰ Por. tamże, s. 96.

pracę katechetyczną, stąd współczesna katecheza staje przed poważnym zadaniem mobilizacji rodzin do katechizacji, jak również katechizacji dorosłych⁸¹. Postulat związków pomiędzy życiem społecznym a rodziną, dotyczy wychowania, jak też stosunków pomiędzy rodziną a Kościołem w zakresie katechizacji⁸².

7. *Katecheza jest wierna człowiekowi żyjącemu w Kościele, ma udział w życiu Kościoła lokalnego, parafii.* Proces klerykalizacji Kościoła w średniowieczu przyczynił się do podniesienia rangi kapłanów i biskupów a niedoceniaenia znaczenia świeckich, skutkiem czego zakres działalności świeckich został zredukowany do postawy biernej i posłuszeństwa wobec hierarchii. Katecheza, która jest wyrazem funkcji słowa w Kościele, z natury rzeczy związana z całym Ludem Bożym, przeszła w ręce duchownych. Sobór Watykański II podniósł znaczenie świeckich i przywrócił im powszechne prawo do katechizacji. Świeccy mają obowiązek okazywać swój aktywny udział w Kościele poprzez katechizację realizowaną w różnych formach łączności z przewodnikami wspólnoty Kościoła⁸³. Również proces sekularyzacji przyczynił się do tego, że Kościół musiał określić na nowo swoje miejsce w świecie i wypracować nowe struktury. Proces ten odsłonił nowe perspektywy życia religijnego, przyznał wiernym świeckim rolę podmiotu, zobowiązał ich do wspólnej odpowiedzialności za Kościół i zmobilizował do intensywnej pracy duszpasterskiej⁸⁴.

W Kościele współczesnym stopniowo wchodzi w życie idea równości i demokracji. Zarówno świeccy jak i duchowni czują się braćmi w jednej rodzinie, którym przysługują te same podstawowe prawa i na których nałożone są wspólne zobowiązania. Dojrzewająca świadomość Kościoła podnosi rangę kobiety, licząc na jej zaangażowanie nie tylko w rodzinie, ale również i w świecie. Odzywają się również liczne głosy o ukazanie większych możliwości dla kobiety w duszpasterstwie Kościoła i sprawowaniu kultu⁸⁵. Dzięki zasadzie decentralizacji i pomocniczości ulega zatarciu różnica między Kościołem czynnym i biernym, nauczającym i słuchającym. Przez czynne zaangażowanie się duchownych i wiernych, przez wspólne podejmowane decyzje wszyscy członkowie Kościoła stają się bardziej odpowiedzialni za jego losy i rozwój⁸⁶.

Po Soborze Watykańskim II Kościół najchętniej określa się pojęciem Ludu Bożego. W określeniu tym najbardziej uwidacznia się charakter wspólnotowy tak w odniesieniu do praw, jak i odpowiedzialności wszystkich. W wizji Kościoła wspólnotowego ludzie świeccy aktywnie uczestniczą w jego rozwoju i misji, urzeczywistniając Kościół w teraźniejszości. Ponieważ Duch Święty wszystkim udziela charyzmatów jako darów do pełnienia misji w Kościele, stąd wszyscy mają prawo i obowiązek aktywnie w nim uczestniczyć, przyczyniając się przez różnorodność posług do tworzenia jedności pomiędzy ludźmi. Wspólnota Ludu Bożego bazuje na naturalnych podstawach życia społecznego, ale jej autentyczność ma swoje źródło w Jezusie Chrystusie. Wspólnotę Ludu Bożego charakteryzuje stały rozwój, otwarcie się członków do siebie i całej wspólnoty na to, co znajduje się poza nią oraz twórcze poszukiwanie nowych rozwiązań. Dynamiczny charakter wspólnoty chrześcijań-

⁸¹ Por. tamże, s. 112.

⁸² Por. tamże, s. 97.

⁸³ Por. tamże, s. 95.

⁸⁴ Por. tamże, s. 104.

⁸⁵ Por. tamże, s. 105.

⁸⁶ Por. tamże, s. 106.

skiej pozwala jej istnieć i spełniać właściwe jej role pomimo zmienności rozwijającego się świata. Dzięki swej dynamiczności wspólnota się ożywia a społeczność, której potrzeby zaspokaja, uważa ją za niezbędną⁸⁷

Ludzie świeccy angażują się w przepowiadanie słowa Bożego i pełnienie służby miłości bliźnich, koncentrując swoją działalność na liturgii prowadzącej do zjednoczenia z Chrystusem w Eucharystii. Liturgię wspólnotową Kościół stawia przed pobożnością prywatną, koncentrując się na ofierze Mszy świętej, którą wszyscy sprawują pod przewodnictwem kapłana. Dobrobyt materialny, rozwinięty system rozrywek i wczasów, wzrastające potrzeby kulturowe i ich zaspokajanie sprawiają, że zmniejsza się liczba wiernych uczęszczających do kościoła. Potęga materialna człowieka współczesnego rośnie bowiem szybciej, niż zdolność jej właściwego rozumienia i wykorzystania. Jednak, podczas gdy ilościowo zaangażowanie religijne maleje, powiększa się grupa wiernych świadomych i odpowiedzialnych w Kościele, u których wiara jest wynikiem personalnego przekonania i wyznawania. Jest również faktem, że wierni uznają światopogląd religijny za słuszny, mają mniej czy więcej właściwe ukształtowane pojęcie Boga, przyjmują określone treści nauki objawionej, lecz w praktyce nie kierują się Bożymi przykazaniami, a niektóre z nich wręcz odrzucają jako niewygodne w ich życiu. U wielu wiara nie jest podstawą życia, nie rozwija się w nich i nie wywiera na nich wpływu⁸⁸

Wierzący, choć są świadomi obowiązku wyznawania wiary, wobec zjawiska niewiary są bezradni, a ich wiara staje się coraz bardziej prywatna i rodzinna. Jedynie małe grono wierzących korzysta z możliwości przekazywania wpływu wiary na całe życie społeczne, ogromna większość natomiast z tej odpowiedzialności łatwo się dyspensuje. Kościół w obecnej pracy katechetycznej bazuje na organizowanych świadomie małych grupach, które mają być ewangelicznym zaczynem Królestwa Bożego. W dążeniu do upowszechnienia ewangelizacji zaczyna od konkretnego człowieka, jego bliskiej wspólnoty, która żyjąc wiarą promieniować będzie na innych, by kształtować świadomych i odpowiedzialnych katolików. Katecheza, zwłaszcza w warunkach polskich, „jest ściśle związana z parafią, przez nią jest organizowana i kierowana. Powiązanie takie z jednej strony jest korzystne, ale z drugiej mało perspektywiczne, może się bowiem ona łatwo zawęzić i stać narzędziem w akcjach duszpasterskich. Stąd podtrzymując więzy z parafią, jednocześnie należy katechezę otwierać na to wszystko, co dzieje się w Kościele i świecie. (...) Nie powinny być jej obce takie problemy, jak pokój, wyzwolenie, przyjaźń, solidarność”⁸⁹

8. *Katecheza jest wierna człowiekowi powołanemu.* Ważne jest tu rozpoznanie i towarzyszenie powołaniu. Papież zauważa: „Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego (...) Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i ukazuje najwyższe jego powołanie” (RH 8). Katecheza staje przed poważnym zadaniem przekonania katechizowanego o związku między istnieniem ludzkim a zbawieniem, przekonania, że zbawienie jest powołaniem człowieka do zaangażowania się w świat, którego następstwem będzie miłość Boga między ludzi-

⁸⁷ Por. tamże, s. 90-92.

⁸⁸ Por. tamże, s. 107-108.

⁸⁹ Majewski, *Katecheza wierna...*, s. 117

mi⁹⁰. Grupa zebrana na katechezie przeżywa spotkanie z Panem, dąży do szczególnego z Nim zjednoczenia, cieszy się Jego obecnością, doświadcza Jego miłości, jest małym Kościołem. Jest to wspólnota prawdy i miłości, która ma przeżyć proces przejścia od powołania do posłuszeństwa. Urzeczywistnia się to w Jezusie Chrystusie. To w Nim, Słowie Wcielonym wspólnota odczytuje swoje powołanie, a dzięki siłom czerpanym z odkupienia zdobywa się na posłuszeństwo temu powołaniu. Wspólnota katechetyczna jest wspólnotą wiary, nadziei i miłości. Przyjmując słowo Boże – wierzy, rozważając obietnice – przeżywa nadzieję, a przez swe posłuszeństwo daje wyraz miłości.

9. *Katecheza jest wierna człowiekowi związanemu z rytmem czasu*, takim jak np. rok kościelny, Jubileusz 2000. Cała ekonomia zbawienia, podjęta przez Boga i realizowana konsekwentnie pomimo ludzkiej chwiejności i zawodności, dokonuje się w czasie, czyli ma charakter historyczny: obejmuje wydarzenia zbawczej przeszłości, aktualizuje się w teraźniejszości i zdąża ku przyszłości eschatologicznej. Stąd katecheza winna uwzględnić trzy aspekty ekonomii zbawienia, mianowicie: najważniejsze wydarzenia historii zbawienia (Wcielenie, Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa), dalej – Tajemnicę Chrystusa, aktualizującą się nieustannie przez działanie Ducha Świętego (Tajemnica Paschalna), wreszcie – eschatologiczne oczekiwanie Królestwa Bożego (por. DCG 44)⁹¹

10. *Katecheza jest wierna człowiekowi, „który nie jest już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem”* „Kościół uświadamia sobie wciąż na nowo, iż jest stróżem wielkiego skarbu, którego nie wolno mu rozproszyć, który wciąż musi pomnażać. (...) Ów skarb człowieczeństwa pogłębiany o niewymowną tajemnicę «Bożego Synostwa», łaski przybrania za synów w Jednorodzonym Synu Bożym, poprzez którego mówimy do Boga «Abba, Ojcze», jest zarazem potężną siłą jednoczącą Kościół najbardziej od wewnątrz i nadającą sens całej jego działalności” (RH 18). Dzięki wolności człowiek dokonuje wyboru wśród wielu rzeczy. Wolność jest zwróceniem się do dobra w celu jego osiągnięcia i zwielokrotnienia, z równoczesnym skoncentrowaniem uwagi na dobrach, które nie przemijają, ale są trwałe i służą całej ludzkości. Wolność przez swoje ukierunkowanie ku dobru podtrzymuje harmonię między ludźmi, wskazując im miejsce jako osobom. Ukazuje wielkość i godność osoby ludzkiej a zarazem stawia postulaty wychowania, broniąc się przed nadmiernymi wpływami zewnętrznymi⁹².

Twórcze zaangażowanie współczesnego człowieka ukazuje jego wielkość. Postęp ekonomiczny, wysoki stopień kultury i zorganizowane życie społeczne mogą jednak utrudniać współczesnemu człowiekowi kontakt z Bogiem. Osiągnięcia tak widoczne i uznane za niezbędne, wykorzystano do wykazania, że człowiek sam sobie wystarczy i nie ma potrzeby jakiegokolwiek wiązania się z Bogiem⁹³. Katecheza staje więc dziś przed obowiązkiem wychowania do osobowej wiary, wskazując jednocześnie na jej granice, gdyż wiara jest uzależniona od działania łaski i wolnej

⁹⁰ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 142.

⁹¹ Por. Z. Kowalski, *Zasady i kryteria doboru treści katechezy*, w: „Katecheta” 18 (1974) nr 5, s. 195.

⁹² Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 127.

⁹³ Por. tamże, s. 100.

decyzji ludzkiej, wychowania i samowychowania⁹⁴. „Katecheza powinna wyrażać w sposób jasny radość i wymagania drogi Chrystusa” (KKK 1697). Doprowadzając człowieka do „nowego życia” w Chrystusie (Rz 6,4), musi dać mu treści niezbędne do rozwoju tego życia.

Podmiotem katechezy na pierwszym miejscu jest Bóg Trójosobowy, który przez Syna w Duchu Świętym zwraca się z zaproszeniem do wolnej osoby ludzkiej, ukazuje jej pełnię swej miłości i zaprasza do uczestnictwa w jej wspólnotcie. Druga Osoba Trójcy Świętej, Słowo, które stało się Ciałem, staje bezpośrednio wśród ludzi z apelem miłości Ojca, pragnącego pozostawać w bliskim kontakcie ze swymi dziećmi⁹⁵. Warto zauważyć, że Sobór Watykański II w „Deklaracji o wolności religijnej” (*Dignitatis humanae*), podtrzymując zasadę wolności religijnej, występuje z jednej strony przeciwko przymusowi wychowania religijnego, z drugiej zaś przeciwko ograniczeniom tego wychowania, upominając się o swe prawa dla katechizacji, dzięki której religijność mogłaby się rozwinąć⁹⁶.

III. Podsumowanie

Katecheza jest wierna człowiekowi, gdy jest podana w sposób odpowiadający współczesnemu uczestnikowi katechezy. Katecheza staje dziś przed zadaniem ukazywania rzeczywistości zgodnej z prawdą i odpowiadającej mentalności współczesnego człowieka. Punktem wyjścia jest współczesny człowiek, a kontekstem autonomiczny, „świecki” świat, celem zaś – Bóg. Katecheza może doprowadzić człowieka do spotkania osobowego z Bogiem, jeżeli wyjdzie od niego samego, od rzeczywistości, która go przenika i którą on żyje na co dzień⁹⁷

Katecheza, podobnie jak wychowanie i nauczanie świeckie, interesuje się człowiekiem jako jednostką i grupą społeczną zarazem, jego środowiskiem naturalnym i społecznym, cywilizacją i kulturą. Dzięki temu zdobywa orientację w zagadnieniach dotyczących samego człowieka, jego zainteresowaniach, mentalności i potrzebach. Katecheza ma być wierna człowiekowi. Oznacza to, iż niezmiennie słowo Boże musi być wyrażone językiem i w kategoriach zrozumiałych dla ludzi, którzy go słuchają. Chodzi więc o adaptację, czyli przystosowanie słowa (katechezy) głoszzonego przez Kościół do odbiorców tego słowa: do czasów, miejsca i mentalności. Zadanie to wypływa z natury słowa Bożego, które jest i powinno być zawsze Słowem „Wcielonym”. Przepowiadanie słowa Bożego z powodu braku odpowiedniego przekładu, może okazać się nieskuteczne bądź stać się niewierne Ewangelii⁹⁸.

Punkt wyjścia dla każdej katechezy powinna zawsze stanowić konkretna sytuacja (historyczna, społeczna i kulturalna), w jakiej żyją katechizowani. Słowo Boże pozostaje w swej istocie niezmiennie, lecz człowiek, do którego ono jest skierowane, znajduje się w sytuacji, która tylko jemu jest właściwa. Ażby słowo mogło zostać przez niego przyjęte i aby on mógł dać na nie osobistą odpowiedź, musi ono dotrzeć do niego w tej jego konkretnej sytuacji życiowej. Katecheza nie będzie wierna człowiekowi, jeśli nie uwzględni wymagań człowieka żyjącego dzisiaj. Analiza i

⁹⁴ Por. tamże, s. 121.

⁹⁵ Por. tamże, s. 94.

⁹⁶ Por. tamże, s. 105.

⁹⁷ Por. tamże, s. 113.

⁹⁸ Por. Murawski, *Katecheza wierna...*, s. 198-199.

diagnoza rzeczywistej sytuacji katechizowanych, uwzględnienie przekazywanych przez nich nadziei i niepokojów – są warunkiem bezwzględnie koniecznym, aby katecheza mogła wypełnić swoje zadanie. Jeśli tego nie będzie, katecheza będzie próżna, nieskuteczna i bezowocna. Dobra Nowina o zbawieniu tylko wtedy i tylko tam będzie skuteczna, jeśli zostanie w każdej nowej sytuacji, w każdej nowej epoce historycznej, w sposób nowy i dostosowany do mentalności odbiorców przepowiadana. Zwraca na to uwagę *Ogólna Instrukcja Katechetyczna*, mówiąc o konieczności ogólnej zasady metodycznej, według której wybór konkretnej metody pedagogicznej i dydaktycznej w przekazie Orędzia i jego treści winien liczyć się z bardzo zróżnicowanymi okolicznościami i warunkami życia katechizowanych. Postulat kerygmatycznego charakteru katechezy musi harmonizować z jej wymogami antropologicznymi (por. DCG 46).

Katecheza współczesna staje się bardziej realistyczna, rezygnuje z przekazywania dalekiej od życia wiedzy religijnej, a przybliża się do człowieka, kształtując w nim sens istnienia⁹⁹. Katecheza pełni funkcję pomocy przez służenie materiałem i metodą dla rozwiązania problemów. Katechizowani przedstawiają problemy, które się w nich zrodziły i które ich nurtują. Zwykle pytania stawia katecheta, tymczasem oznaką dynamicznej katechezy jest stawianie pytań przez katechizowanego i to nie wymuszone, ale spontaniczne. Wtedy katecheza jest użyteczna, oczekiwana i ceniona. Pytanie winno przenikać całą katechezę, znajdować się w jej centrum, dzięki czemu prowokować odpowiedź. Katecheza, która utrzymuje bliski kontakt z doświadczeniem, wyprowadza z niego wnioski i ukierunkowuje je do doświadczenia, dlatego też katecheza jest z jednej strony odpowiedzią ludzkiego doświadczenia, a z drugiej – Objawienia Bożego.

Katecheta, pragnąc osiągnąć lepsze rezultaty związane z problemem egzystencjalnym, organizuje pracę zbiorową, sprowadzającą się do gromadzenia doświadczenia, poszukiwania nowych elementów rzeczywistości, wymiany myślowej i wyciągania wspólnych wniosków. Dobrze nadają się do tego metody poszukujące typu pogadanki, wymiany doświadczeń, dyskusyjne, problemowe czy metoda rewizji życia. W metodach tych od aktywnego zaangażowania wszystkich zależy podejmowanie konkretnych problemów do rozważania. Forma realizacji takiej katechezy sprowadza się do dialogu, w którym stawia się pytania, podaje odpowiedzi i proponuje rozwiązania¹⁰⁰. Także swobodna pogadanka stopniowo przechodzi w rozważanie, prowadzące do odkrywania sensu życia, własnego powołania i jego urzeczywistniania. Z pogadanki poprzez rozważanie grupa przechodzi do modlitwy, będącej wyrazem przemyślanego i opartego na własnej decyzji oddania się Bogu¹⁰¹. Po Soborze Watykańskim II przepowiadanie katechetyczne z bieguna „wierność Bogu” przesuwa się na drugi, przeciwległy biegun „wierność człowiekowi”, by katechezę odnowić poprzez nowe odniesienie jej do człowieka. Ten nowy typ katechezy powstający obecnie i uwzględniający w większym jeszcze stopniu człowieka nazywamy katechezą antropologiczną lub interpretacyjną¹⁰².

Katecheza wówczas jest wierna Bogu i człowiekowi, gdy jest: zgodna z nakazem Bożym, świadoma obecności i działania w Kościele Jedyne go Nauczyciela, Chrystusa, we właściwy sposób przekazuje pełną naukę „Tego, który posłał” współczesnemu człowiekowi, aby ów człowiek wzrastał w wierze, nadziei i miłości.

⁹⁹ Por. Majewski, *Antropologiczna...*, s. 109-110.

¹⁰⁰ Por. tamże, s. 138.

¹⁰¹ Por. tamże, s. 139.

¹⁰² Por. Murawski, *Katecheza wierna...*, s. 200-201.